



TURYN | SABAUDIA | RISORGIMENTO

z dziejów italii i europy

TURYN
SABAUDIA
RISORGIMENTO

Z DZIEJÓW ITALII I EUROPY

Jarosław Swajdo

TURYN | GRIDO DI DOLORE DA TANTE PARTI D'ITALIA

Miasto włoskiego Północo-Zachodu. Siedziba władz administracyjnych Città Metropolitana di Torino oraz Regione Piemonte. Z 886 tysiącami mieszkańców na 130,17 km² czwarta pod względem wielkości miejscowość w kraju (area metropolitana do 2 mln). Miasto, la città dei quattro fiumi, zajmuje równinę pomiędzy Padem oraz jego lewymi dopływami, Sangone od południa, Dora Riparia blisko centro storico i Stura di Lanzo od północy, ograniczoną z zachodu i północy łańcuchem Alp, od południa przez wzgórza Monferrato, zaś na wschodzie otwartą ku Nizinie Padańskiej, leżącą u wylotu paru alpejskich dolin, w tym Val di Susa, która długości około 80 km komunikuje je z Francją. Zasadniczo rozprzestrzenione jest na zachodnim brzegu Padu, który rozdziela nachyloną z zachodu na wschód część niemal równinną (220–280 m) od partii pagórkowatej (Colle della Maddalena 715 m). Turyn, serce Piemontu, był przez kilka wieków stolicą francuskiej dziś Sabaudii. Te dwie sąsiednie krainy, historycznie włosko-francuskie bądź francusko-włoskie, tworzyły od średniowiecza polityczną jedność pod panowaniem Casa Savoia, by po Guerra de Sucesión Española stanowić rdzeń odtworzonego (di fatto) Królestwa Sardynii (Regno di Sardegna, Royaume de Sardaigne). Zawiadywane z Torino kontynentalno-wyspiarskie państwo, Piemont-Sardynia, podówczas jedno z silniejszych w Europie, stało się w XIX wieku promotorem włoskiego Risorgimento, tym samym zaś po zjednoczeniu przezeń Włoch podalpejsko-padańskie miasto pełniło między 1861 a 1865 funkcję pierwszej stolicy Regno d'Italia. Natomiast od końca tegoż stulecia Turyn to nieprzerwanie wielkie europejskie centrum przemysłowe, koło zamachowe włoskiej gospodarki, drugie takowe po Mediolanie, zachodni wierzchołek przepięknego włoskiego Triangolo Industriale, jednego z obszarów najsilniej w skali świata naszpikowanych przemysłem (Torino–Milano–Genova). Tradycyjnie przede wszystkim miasto przemysłu samochodowego, Samochodowa Stolica Włoch i Włoskie Detroit, na czele z gigantycznym koncernem FIAT (Fabbrica Italiana Automobili Torino). Miasto urody bez wątpienia osobiwej, z charakterystyczną prostokątną siatką urbanistyczną, miasto niezrównanych egzemplifikacji architektury barokowej, miasto jakby zasnutę lekką padańską mgłą, zaś z ducha

może nieco przypominające miasta francuskie. To oczywiście również miasto istniejącego od 1897 roku jednego z najslawniejszych w dziejach futbolu piłkarskich klubów sportowych świata (Juventus Football Club). Nazwę Torino można odczytać jako mały byk; nieokiełznany złoty tur ze srebrnymi rożkami na niebieskiej tarczy szwajcarskiej figuruje w herbie Turynu. Z kolei za Wahrzeichen der Stadt Turin służy wzniesiona 1863–1889 na wskroś oryginalna pawilonowa konstrukcja budowlana wysokości 167 m o nazwie Mole Antonelliana (ta wyniosła monumentalna budowla była pierwszą stałą siedzibą założonego w 1878 roku Museo Nazionale del Risorgimento Italiano). W 1997 roku część historycznego centrum Turynu wraz z sabaudzkimi posiadłościami rezydencjonalnymi w Piemontie uznane zostały za Patrimonio dell'Umanità UNESCO (Residenze della Casa Reale di Savoia). Miasto gościło Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2006.

Piemonte – a piè dei monti. Il Piemonte è la più occidentale delle regioni italiane. L'inverno è qui molto freddo, l'estate calda, frequenti le piogge e le nebbie. Il nome della regione indica la sua caratteristica principale: essa si trova "ai piedi dei monti". A nord, a ovest e a sud è circondata da montagne che occupano quasi metà del suo territorio. Il resto è costituito da colline e dalla parte occidentale della Pianura Padana, così detta dal Po, che nasce proprio qui, in Piemonte. Nel cuore della pianura sorge il capoluogo della regione, Torino, sede di una delle maggiori industrie d'Italia: quella dell'automobile.

Torino è la quarta città italiana per popolazione dopo Roma, Milano e Napoli, e il secondo centro industriale del paese dopo Milano. Lo sviluppo di Torino e dei suoi dintorni è interamente legato al progresso dell'industria automobilistica. La FIAT (Fabbrica Italiana Automobili Torino), dà oggi lavoro a centinaia di migliaia di persone. Lo sviluppo incessante dell'industria attrae moltissimi immigranti da altre regioni. Solo nel quinquennio 1960–64 si sono trasferiti in Piemonte circa 540.000 italiani di altre regioni e di essi ben 320.000 provenivano dall'Italia meridionale. E la FIAT oggi non è più soltanto una ditta automobilistica, ma un consorzio che produce navi, aerei, impianti elettronici ecc.

I monumenti storici di Torino non sono molti. Risale all'epoca romana la Porta

Palatina, all'epoca rinascimentale e barocca invece il Palazzo Reale, l'elegante Palazzo Madama, la Cattedrale. Un elemento caratteristico del paesaggio torinese è la Mole Antonelliana della seconda metà del XIX secolo, alta 167 metri, una delle più alte costruzioni murarie in Europa.

La seconda città della regione è Novara, situata nel cuore della Pianura Padana, tra Torino e Milano. Novara è una città dal passato illustre, di cui restano numerose testimonianze artistiche.

Le province di Novara e di Vercelli, uno altro importante centro della regione, sono quelle che, fra tutte le regioni italiane, producono più riso. Grazie ai numerosi pascoli il Piemonte è al terzo posto in Italia (dopo la Lombardia e l'Emilia-Romagna) nella produzione di carne bovina. Considerevole è anche la produzione di burro e di formaggio. Si producono qui spumanti e vermut fra cui quelli della ditta Martini e Rossi e alcuni fra i migliori vini d'Italia (Daniela Zawadzka, *Język włoski dla Polaków*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991. "Podręcznik dla studentów kierunków italianistycznych oraz wszystkich pragnących dogłębnie poznać ten piękny język").

Dzieje miasta biorą start w trzecim wieku dawnej ery, kiedy wzdłuż brzegów rzeki Pad osiadły pierwsze szczepy Taurynów (Taurini). Lud ten wyłonił się poprzez fuzję elementu liguryjsko-celtyckiego z galijskim, migrującym zza Alp w poszukiwaniu nadających się do uprawy terenów nizinnych. W pierwszym stuleciu, podczas sukcesywnej rzymskiej ekspansji ku północy, powstał tutaj, przypuszczalnie około roku 28 przed Chrystusem, rzymski obóz wojskowy, potem przekształcony w rzymskie miasto o nazwie Augusta Taurinorum. Po upadku imperium rzymskiego na Zachodzie piemonckie ziemie wokół TO końcowo przeszły w ręce Longobardów tworząc księstwo, Ducato di Torino 569–773, jedno z mnogich ducati longobardi zainstalowanych przez Długobrodych po konkwiście północnej Italii, przykładowo Ducato di Asti czy Ducato di Ivrea, ażeby dalszym tokiem trafić w gestię Karola Wielkiego (773). W 940 roku zorganizowana na nich została Marchia Turyńska, Marca di Torino, najważniejsza w tych stronach tego rodzaju jednostka polityczna ery karolińskiej (obok narodzonej 891 Marca

d'Ivrea). Nieco ponad sto lat później, drogą układów matrymonialnych, dostała się ona pod wpływ dynastii sabaudzkiej, świeżo założonej 1003 przez Umberto I Biancamano (Humbert Weißhand) dla panowania terenom wydzielonym 1032 po upadku Regno delle Due Borgogne (di Arles) i tworzącym odtąd Hrabstwo Sabaudii (Contea di Savoia, Comté de Savoie). Końcem XIII wieku nastąpiła aneksja części terenów piemonckich przez to hrabstwo. W 1416 roku podniesione ono zostało do rangi księstwa (Ducato di Savoia, Duché de Savoie). Jeden z jego władców, Emanuele Filiberto di Savoia zwany Testa di Ferro, po kończącej 1559 wojny włoskie traktacie pokojowym w Cateau-Cambrésis, translokował 1563 stolicę Sabaudii do Turynu, dotąd znajdującą się od 1295 roku w Chambéry (Ciamberi, Sciamberi). Oznaczało to między innymi przejście do finalnej fazy trwającego od kilku wieków procesu unifikacji Piemontu z Sabaudią. W 1706 roku, podczas Guerra di Successione Spagnola 1701–1714, miasto jako stolica Sabaudii było przez 117 dni, od 14 maja do 7 września, oblegane przez wojska francusko-hispańskie (Assedio di Torino). Bitwa pod Turynem, najważniejsze zbrojne starcie tej wojny na ziemi włoskiej, przyniosła zwycięstwo połączonych sił Austrii i Sabaudii-Piemontu, komenderowanych przez Eugenio Sabaudzkiego i Wiktora Amadeusza II. Dzięki Trattato di Utrecht, serii porozumień pokojowych zamykających ten monsturalny konflikt z udziałem wszystkich europejskich potencji politycznych, zawieranych w marcu i kwietniu 1713 roku, Sabaudia jako jeden z triumfatorów zaanektowała fragmenty sąsiadującego od wschodu Ducato di Milano, ale nade wszystko otrzymała Sycylię (Regno di Sicilia) następnie 1718–1720 wymienioną z Habsburgami mocą Trattato di Londra 1718 i Trattato dell'Aia 1720 na bliższą geograficznie Sardynię (Regno di Sardegna). Tym oto sposobem diukowie sabaudzcy uzyskali królewską koronę, pierwotnie sycylijską, docelowo zaś sardyńską, stając się królami z tytułem Re di Sardegna, a ich państwo przejęło nazwę sięgającego końca XIII wieku Regno di Sardegna. Uczestnictwo faktycznie nowego Królestwa w dwóch podobnego podłoża wojnach niebawem de novo pustoszących kontynent, tj. w Guerra di Successione Polacca 1733–1738 oraz w Guerra di Successione Austriaca 1740–1748, potwierdziło pełną suwerenność Sabaudii nad Piemontem

(1747). Wschodnią granicę Sabaudów stanowiła odtąd rzeka Ticino. Przesunął ją tam Carlo Emanuele III di Savoia (Trattato di Aquisgrana 1748). Przez całe wieki życie polityczne i kulturalne sabaudzkiego Piemontu grawitowało raczej ku Francji niżli Italii. Był bowiem Piemont, którego miano idące wstecz do 12. stulecia referowało pierwotnie jeno wąską strefę pomiędzy łukiem Alp a górnym Padem i dopiero potem objęło cały podgórsko-pagórkowaty pas włoskich zboczy alpejskich gdzieś od Aosty po Niceę, fragmentem organizmu rozprzestrzenionego po obu stronach zachodnich Alp (Cavallo delle Alpi) o granicach od Rodanu po Lac Léman (do rewolucji kalwińskiej Sabaudowie, odległej burgundzkiej proveniencji, władali też Genewą). Piemontem nie były natomiast tereny na wschód od Torino dziś zwykle postrzegane nie tylko za czysto włoskie ale i za wybitnie piemonckie jak żyzna nizina nad rzeką Sesia z miastami Vercelli i Novara oraz pagórkowate ziemie Marchesato e Ducato del Monferrato, 1536–1708 dependencja Ducato di Mantova (choć w skład domen sabaudzkich wchodziło Asti, w średniowieczu kwitnąca wolna komuna miejska). Dopiero wspomniana konkwista w 18. stuleciu kawałka zachodniej Lombardii z Novarą (Ducato di Milano) bardziej zbliżyła Sabaudów do spraw włoskich. Państwo transgraniczne i buforowe, jakich naonczas sporo w Europie, brama do Włoch, aczkolwiek bynajmniej jeszcze nie Włochy, stanowiła Sabaudia-Piemont też jedyne, krom wspańiałych królestw Południa, Neapolu i Sycylii, stato italiano wyrosłe z tradycji nie komunalnych i mieszczańskich lecz z feudalnych i rycerskich. I stąd też jego silne zmilitaryzowanie dające niejednokrotnie możliwość profitowania jako języczek u wagi podczas różnych europejskich konfliktów politycznych. Sam zasię Turyn awansował efektem powyższych procesów na jedną z ważniejszych stolic Europy. Siedemnaste i osiemnaste stulecie to dla piemonckiej metropolii okres błyskotliwego wielopłaszczyznowego rozwoju (tre ampliamenti urbani 1620, 1673, 1714). Wtedy to położono podwaliny pod urbanistycznie nowoczesny organizm, wkomponowany w antyczo-rzymski schemat, miasto planowe i modelowe, uporządkowane i racjonalne, z prostymi ulicami i szerokimi bulwarami. Nowa stolica wzbogaciła się o masę reprezentacyjnych budowli, tak świeckich jak sakralnych, rządowych i prywatnych, swym przepychem mających odzwier-

ciedlać już osiągnięty prestiż jako też dalsze aspiracje polityczne Domu Sabaudzkiego. Przy inwestycjach onych angażowano ściągniętych na dwór sabaudzki wybitnych architektów i budowniczych, czołowych eksponentów baroku (barocco piemontese). Za najślynniejszego z nich uważany jest Filippo Juvarra, il maestro del barocco torinese, z pochodzenia Sycylijczyk urodzony w Mesynie, pod koniec życia czynny także w Madrycie; jedno z jego wielkich turyńskich dzieł to przewspaniała królewska Basilica di Superga, wzniesiona 1717–1731 come ringraziamento alla Vergine Maria za zwycięstwo 1706 nad Francuzami; majestatycznie panując okolicy z zalesionego wzgórza swego imienia świątynia ta stanowi prawdziwy majstersztyk międzyepoki późnego baroku i klasycyzmu, będąc jednym z miejsc-symboli Turynu i Piemontu a do pewnego stopnia może nawet Włoch i Europy. W epoce Napoleona kontynentalna partia Królestwa znalazła się pod okupacją zrewolucjonizowanych Francuzów (1792–1815). Najpierw wcielono ją do departamentu Mont-Blanc, później zaś rozczłonkowano 1798 pomiędzy Département du Mont-Blanc i Département du Léman. Kongres Wiedeński 1814–1815 przywrócił Królestwu Sardynii w ramach restauracji Sabaudię, Piemont i Niceę, a poza tym dodał Ligurię. Kompletowane od średniowiecza Les États de Savoie ostatecznie więc wtedy objęły prawno-historyczne jednostki Ducato di Savoia, Principato di Piemonte, Ducato di Aosta, Contea di Nizza, Ducato di Monferrato, Regno di Sardegna, Ducato di Genova (które w międzyczasie połączyły mniejsze organizmy państwowe). Nadmienione terytoria, zażywające panowania Domu Sabaudzkiego, formowały sobą tak zwane stato composto, połową XIX wieku przeistoczone w stato unitario (Fusione Perfetta del 1847). Państwo owo, z naszego wschodnioeuropejskiego punktu widzenia może trochę jakby specyficzne w swym układzie terytorialnym, występuje w dziejopisarstwie, zwłaszcza dotyczącym 19. stulecia, pod potocznymi imionami Sabaudia-Sardynia, Piemont-Sardynia (Sardynia-Piemont) albo nawet Królestwo Piemontu (Piemontu i Sardynii). To ostatnie odzwierciedla peryferyjną w nim pozycję Sardynii, a to inter alia za przyczyną jej wyspiarskiego inaczej właśnie izolowanego położenia, podkreślając zarazem wiodącą rolę obszarów na stałym lądzie, przed 1847 identyfikowanych w ramach Stati Sardi jako Stati Sar-

di di Terraferma, zaś spośród tychże akcentując nadrzędność Piemontu wraz z jego stolicą Turynem (wyspa atoli come già detto in precedenza dała temu państwu formalną nazwę Regno di Sardegna). Unifikując swe posiadłości zbudowali Sabaudowie sprawnie zarządzane nowoczesne państwo, w 1859 roku rozpostarte na 73,8 tys. km² i zamieszkane przez ponad 7 milionów ludzi, państwo tradycyjnie silne także od strony militarnej, która Sabaudom bliska była zawsze, lokujące się w gronie współdecydentów co do losów Europy (Guerra di Crimea 1853–1856). Połowa XIX wieku stanowi prawdziwą Godzinę Piemontu. Królestwo Sardynii to bowiem jak już wspomniano przede wszystkim i nade wszystko inspirator i napęd włoskiego Risorgimento (Unificazione d'Italia). Toczyło ono wtedy ciężkie wojny przeciwko Rakusom, zaborcom ziem włoskich i odwiecznym wrogom Italii, siedzącym na wschodnim brzegu Ticino, a nadto kontrolującym spore połacie północnej i środkowej części kraju. Zmagania te, mające na celu wyparcie Austrii z Włoch, condicio sine qua non włoskiego zjednoczenia, określane są przez historiografię włoską jako prima guerra d'indipendenza italiana (od 23 marca 1848 do 22 sierpnia 1849) oraz seconda guerra d'indipendenza italiana (od 27 kwietnia 1859 do 12 lipca 1859). Druga z nich została po części sprowokowana przez Piemont. W okresie formowania skierowanego przeciwko Austrii sojuszu sardyńsko-francuskiego i przygotowań do wojny z nią Wiktor Emanuel wygłosił bowiem 10 stycznia 1859 roku przy otwarciu nowego parlamentu w Turynie sensacyjną mowę, w której obiecał jak to określił niepozostanie dłużej obojętnym na krzyk cierpienia dobiegający go z wielu stron Włoch ("Il nostro Paese, piccolo per territorio, acquistò credito nei Consigli dell'Europa perché grande per le idee che rappresenta, per le simpatie che esso ispira. Questa condizione non è scevra di pericoli, giacché, nel mentre rispettiamo i trattati, non siamo insensibili al grido di dolore che da tante parti d'Italia si leva verso di noi"). Co słusznie odczytano jako wyzwanie pod adresem Wiednia. Podczas wojny 1859 roku, zwanej między innymi również wojną sardyńską albo wojną francusko-austriacką, Regno di Sardegna w aliansie z Secondo Impero Francese pokonało Austrię, głównie dzięki dwóm wielkim zwycięstwom dla wspólnych armii francusko-piemontskich krwawym bitwom rozegranym na polach Lombardii (Bat-

taglia di Magenta 4 VI 1859 oraz Battaglia di Solferino e San Martino 24 VI 1859). Seria poniesionych przez Środkowoeuropejczyków klęsk militarnych zmusiła Kaisertum Österreich do przekazania Francji zachodniej połowy swego Regno Lombardo-Veneto, czyli Lombardii, z wyjątkiem fortec Peschiera i Mantua, co następnie Francja scedowała na rzecz Królestwa Sardynii (Austria odmówiła cesji swego włoskiego terytorium na rzecz Wiktora Emanuela, w opinii Franciszka Józefa kieszonkowca i złodziejaska). Połączenie 1859 Lombardii z Piemontem to naturalnie zasadniczy krok w całym procesie jednoczenia Italii; droga ku jego finalizacji w 1860 roku, onym nadzwyczajnym roku włoskiej historii, stanęła przed Domem Sabaudzkim pełnym otworem. Z kolei Royaume de Sardaigne, w myśli tajnych uzgodnień z Plombières w Wogezach z lipca 1858 roku pomiędzy cesarzem Napoleonem III Bonaparte a premierem Camillo Benso di Cavour (*Torino 10 Agosto 1810 †Torino 6 Giugno 1861) odnośnie wsparcia przez Paryż piemonckiej polityki zjednoczeniowej, odstąpiło wtedy Latyńskiej Siostrze zachodnie partie swego terytorium, mianowicie Sabaudię na północy (bez Aosty) plus Niceę na południu (Trattato di Torino 24 III 1860). La Casa Savoia rzekła się zatem swej prastarej kolebki, ziemi wokół Chambéry, dzierżonej od wieków średnich, gniazda swej dynastii oraz państwowości sabaudzkiej, ta zaś, cioè historyczna Sabaudia, jak najbardziej również jedno z włoskich stati preunitari, nierozzerwalnie sprzęgła się odtąd z Francją. Jakkolwiek posunięcie owe nie mogłoby pozornie wydawać się dziwne trzeba pamiętać o paru rzeczach; pierwsza to samo położenie geograficzne Sabaudii, ale także Nicei, usytuowanych na zachód od generującej barierę geograficzną linii Alp; dwa, ciężenie kulturowe tych obszarów, zwłaszcza Sabaudii, jednak bardziej ku Francji niż Italii; zaś trzecia to separatyzm sabaudzki, dla Piemontu nie mniej uciążliwy od separatyzmu liguryjskiego, a na dodatek zdradzający kłopotliwe oblicze ideowe, konserwatywne i ultramontańskie, tedy wrogie liberalnej orientacji i liberalnym reformom forsowanym naocznie w Turynie (także dla zyskania sobie sympatii politycznej Francji i przede wszystkim Anglii a tym samym ich pomocy w wypchnięciu Rakuszan za Alpy). Dla Paryża układ ten był bardzo nęcący. Przejęcie Sabaudii oznaczało bowiem powrót i realizację obsesyjnych od stuleci wy-

tycznych polityki francuskiej, tj. zamknięcia państwa w sześciokątnych granicach naturalnych (Hexagone). Z kolei Nicea lepiej z Kontynentem wiązała relatywnie od niedawna posiadaną Korsykę. Samemu zaś Napoleonowi III jawiło się to jako wkroczenie na szlaki chwały i sukcesów swego wielkiego stryja. Francuską aneksję rzeczonych obszarów usankcjonowały plebiscyty 15–16 kwietnia 1860 (Nizza) i 22–23 kwietnia 1860 (Savoia). Opowiedzieć się w nich miało za Francją wedle urzędowych danych ponad 99% wotantów. Po przeprowadzeniu podobnych głosowań w państwach środkowowłoskich tudzież w neapolitańskich i sycylijskich prowincjach Regno delle Due Sicilie za przyłączeniem do Regno di Sardegna, w marcu oraz październiku i listopadzie 1860 roku, nawiasem mówiąc oficjalnie o wynikach identycznych z powyższymi, nic już nie stało na przeszkodzie w przemianowaniu i przekształceniu Regno di Sardegna w Regno d'Italia. Z korony sardyńskiej, mimo wszystko relatywnie skromnej, uczynił więc Dom Sabaudzki koronę włoską. Jest przy tym czymś zgoła symbolicznym dokonanie Zjednoczenia przez państwo w dziejach Półwyspu jako takiego ogrywające na przestrzeni stuleci rolę raczej marginalną, strukturalnie bardziej podobne do Neapolu aniżeli do organizmów politycznych Północy, a na dodatek jeszcze noszące nazwę ziemi o znaczeniu dla dziejów Włoch mniej niż podrzędnym. Pewne, odległe zresztą analogie, nasuwać się tu trochę mogą z antyczną grecką Macedonią. Narodziny nowego królestwa proklamowano w Turynie dnia 17 marca 1861 roku. Uznanie zjednoczonego państwa włoskiego najwcześniej wyraziły Francja i Anglia, zwlekała z tym natomiast Austria, Bawaria i Hiszpania (Rosja zaś zgodziła się w zamian za zamknięcie polskiej szkoły wojskowej w piemontckim Cuneo). Z progą uplasowało się ono pomiędzy największymi i najważniejszymi państwami Europy, w każdym razie jeśli wziąć po uwagę jego rozmiary, mianowicie 259,3 tys. km² z 22 milionami w 1861 roku (tedy trzy razy tyle co Regno di Sardegna). Pod wieloma istotnymi aspektami zjednoczona Italia była jednak zasadniczo bardziej rozszerzoną wersją Piemontu aniżeli nowym państwem. W sferze symboli kontynuacja owa widoczna jest tra gli altri w zachowaniu przez ostatniego króla Sardynii (1849–1861) i pierwszego króla Włoch (1861–1878) swego imienia oraz sardyńskiej numeracji (Vittorio Emanuele II).

Na krótki czas pozostawiono też Turyn w charakterze siedziby najwyższych władz państwowych, pierwszej stolicy zjednoczonych Włoch (1861–1865). Patrząc od strony geograficznej była to stolica wyjątkowo wręcz ekstremalnie oddalona od krajowego punktu ciężkości; do której ad esempio podróż ówczesnymi kolejami z Południa zabierała dobre kilka dni. Jej przesunięcie po czterech latach do bardziej centralnie usytuowanej Florencji (1865–1871) to rzecz prosta jedynie etap na włoskiej drodze do Rzymu (od 1871). Tak Sabaudia jak Piemont, rozdzielone przez Risorgimento, stanowiły przez stulecia obszar przejściowy pomiędzy terenami bardziej francuskimi a bardziej włoskimi. Na zasadzie kontinuum językowego w obu tych krainach język francuski i język włoski, a właściwie niemożliwe do jednoznacznego zakwalifikowania ich rozmaite ludowe etnolekty, na równi egzystowały w obopólnym przemieszaniu, wzajemnie się przenikając, przeplatając i uzupełniając. Kierunek ostatecznego oblicza językowego a przez to narodowego, francuskiego dla Sabaudii a włoskiego w Piemontcie, za inaugurowały dopiero właśnie rozstrzygnięcia polityczne drugiej połowy XIX wieku. Same elity polityczne jednoczącego Włochy sabaudzkiego Piemontu posługiwały się wtedy rzecz jasna równie naturalnie językiem francuskim jak językiem włoskim (d. h. jego regionalną odmianą, jak wówczas na całym Półwyspie). W dialekcie piemonckim mówił prawie zawsze dla przykładu Wiktor Emanuel, po piemoncku król zwracał się także do swych ministrów; obecna we włoskich podręcznikach do historii i znana chyba każdemu Włochowi królewska refleksja wygłoszona po konkwiście 1870 resztki Stato Pontificio i wejściu wojsk królewskich do Wiecznego Miasta miała mieć postać *A Roma ci siamo e ci resteremo*, czyli "tu jesteśmy i tu (już) pozostaniemy", podczas gdy oryginalnie było to piemonckie *finalment i suma* ("wreszcie tu jesteśmy"). Risorgimento w żadnej mierze nie było ruchem ludowym, choćby dlatego, iż większość owego ludu, stanowiona przez chłopów, w ogóle nie wiedziała, i to jeszcze bardzo bardzo długo, co to są Włochy. Po 1870 rozpoczęło się więc mozolne tworzenie w istocie nowego narodu. "Fatta l'Italia, bisogna fare gli italiani" (Massimo d'Azeglio). Czego z pewnością nie ułatwiał powszechny niemal analfabetyzm. Tak oto 1871 odsetek analfabetów wahał się od Piemont 42,3 i Lombardia 45,2 a Liguria 56,3 poprzez

Veneto 64,7 następnie Lacjum 67,7 i Toskania 68,1 plus Emilia-Romania 71,9 dalej Marchie 79,0 i Abruzja-Molizja 84,8 żeby na Południu i na Wyspach zbliżyć się do 90, tj. Sycylia 85,3 i Sardynia 86,1 oraz Kalabria 87,0 i Basilicata 88,0. Zaś nauczyciel przedstawiający szkolnej klasie nowego ucznia przybyłego z Kalabrii przestrzega, że jeśli ktoś obrazi kolegę tylko dlatego, iż nie urodził się on w naszej prowincji, okaże się niegodnym podnieść wzrok, gdy przechodzić będzie przed trójkolorową włoską flagą (Edmondo De Amicis, *Cuore*).

Pozbawienie TO funkcji stołecznych może być uznane za symboliczny początek transformacji miasta z centrum dyspozycji politycznej w zgrupowanie wielkiej przemysłowej, ze szczególnie burzliwym rozwojem tejże od schyłku stulecia. Przeciwnie jednak niż w sąsiednim Mediolanie, mieście o multiwalentnej strukturze przemysłowej, w Turynie silnie wykształciła się jedna wiodąca gałąź produkcji, mianowicie nowo narodzony przemysł samochodowy (1899 FIAT, 1906 Lancia). Gdy zaraniem XX wieku ogarnęło Italię istne szaleństwo motoryzacyjne, przy czym automobile pierwotnie służyły arystokracji dla celów sportowych, spośród działających 1907 w całym kraju siedemdziesięciu jeden producentów aut aż trzydziestu dwóch operowało w Turynie. Na przestrzeni pierwszej dekady nowego stulecia miasto niemal całkowicie zostało zdominowane przez ten nowy przemysł. Z jego fabrykami i zakładami, wytwórniami i warsztatami, tudzież firmami różnych innych branż, na przykład spożywczej z pracującą od 1895 zrazu niewielką manufakturą kawową Lavazza, odnalazł Turyn cały blask i splendor utracony wraz z przeniesieniem zeń stolicy kraju, przeradzając się z dużego prowincjonalnego miasta, gdzie ton aktywności społecznej nadawała municypalna i klerykalna arystokracja, w buchające na rozległe przestworza Europy fuoco industriale. Nieco wcześniej zaś, wraz z oddaniem do użytku w 1871 roku kolejowego Traforo del Frejus, sprawnie łączącego miasto z Francją, stał się Turin ważnym węzłem nowoczesnej komunikacji między północą a południem Europy. Kolej dodatkowo spoiliła ekonomicznie Turyn z terenami po drugiej stronie Alp pozwalając włoskiej Północy prosperować także jako rodzaj pewnej podstrefy tamtejszych państw przemysłowych; dla Turynu i Piemontu były to oczywiście wciąż bardzo ścisłe

relacje z Francją, zaś dla Mediolanu i Lombardii rolę podobną choć może w mniejszym zakresie pełniła Szwajcaria i Niemcy. W pierwszej i drugiej połowie XIX wieku powstały dalsze identyfikowane z miastem mniej lub bardziej spektakularne obiekty (Mole Antonelliana, Museo Egizio, Chiesa della Grande Madre di Dio, Piazza Vittorio Veneto). Jednocześnie ta ongi dostojna a zacna capitola Domu Sabaudzkiego stała się senza dubbio najbardziej proletariackim z wielkich miast Włoch, zaś turyńscy robotnicy, tysiącami zatrudniani przez miejscowe fabryki i posunięci w klasowym uświadomieniu, stali się awangardą włoskiego robotniczego ruchu rewolucyjnego. Proletaryzację miasta pogłębiła Prima Guerra Mondiale. Konieczna do jej prowadzenia ogólnonarodowa mobilizacja przemysłowa, intensywna zwłaszcza po katastrofalnej klęsce poniesionej przez Włochów w Battaglia di Caporetto, spowodowała bowiem dalszy masowy napływ robotników do turyńskich fabryk, przeważnie z okolicznych terenów wiejskich, eo ipso powodując też ogólny wzrost liczby ludności i to aż o blisko sto tysięcy, z 416 tysięcy w 1911 roku do 500 tysięcy w 1921 roku (podobnie szybki przyrost cechował oczywiście także pozostałe miasta-wierzchołki Trójkąta Przemysłowego; dla Mediolanu dane owe to 701 tysięcy i 818 tysięcy, zaś dla Genui 465 tysięcy i 541 tysięcy). Już zatem jakaś trzecia część turyńczyków pracowała w fabrykach, teraz obsadzonych wojskiem, a łącznie robotników fabrycznych było w mieście u końca wojny dwa razy więcej niż przed jej wybuchem. Zamarcie podczas wojny budownictwa mieszkaniowego i nieuniknione w takiej sytuacji przedludnienie nie mogły pozostać bez konsekwencji politycznych. Panujący wśród robotników turyńskich stan wrzenia skutkował w sierpniu 1917 roku antywojennymi rozruchami z barykadami na ulicach. Było to niedługo po głęboko chrześcijańskiej a tym samym głęboko ludzkiej pokojowej nocie papieża Benedykta XV z 1 sierpnia 1917 roku, w której określił on wojnę mianem "bezcelowej rzezi", *un'inutile strage*, za co notabene jeden z włoskich generałów wojskowych chciał Ojca Świętego jak się wyraził powiesić. (Benedykt nazwał też wojnę samobójstwem cywilizowanej Europy; przez rządzących Italią był papież zresztą podejrzewany o sympatie do katolickiej Austrii). Kein Wunder also, iż w okresie europejskiej fali rewolucyjnej końca wojny i lat tuż po niej, we Włoszech zdaje się

szczególnie wzburzonej, ze strajkami i zajęciami fabryk, zwłaszcza w okresie włoskiego czerwonego dwulecia, Biennio Rosso in Italia, tj. od wiosny 1919 do jesieni 1920, upatrywano w Turynie kandydata na włoski Piotrogród. Po Wielkiej Wojnie miasto wchłaniało dalsze nadwyżki pracowników. Dużo osób przybywało z Veneto oraz wiejskich okolic samego Piemontu. Podczas jednak gdy Mediolan przeobrażał się już wtedy w nowy typ wielkiego miasta, w serce monocentrycznej aglomeracji, stawał się miastem dojeżdżających do pracy pociągami podmiejskimi, Turyn zachowywał tradycyjną strukturę, zasadniczo pozostając miastem samochodów, przeróżnych narzędziowni, a także między innymi maszyn do pisania i drukarni. Wiosną 1945 roku ta część Włoch osiągnięta została przez żołnierzy Brazylijskiego Korpusu Ekspedycyjnego (Nb. walki Brazylijczyków i innych Latynosów u boku angloamerykańskiego alianta podczas WW2 to jeden z filarów zadzierzgniętego w dobie zimnej wojny bardzo ścisłego, oczywiście zagorzale antykomunistycznego, strategicznego sojuszu latynoamerykańskich junt wojskowych ze Stanami Zjednoczonymi). Miasto było brane pod uwagę jako siedziba powołanej w 1952 roku Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (Luksemburg, Strasburg, Saarbrücken, Haga, Turyn). Dalsza rozbudowa przemysłu nastąpiła w okresie po Seconda Guerra Mondiale (Secondo Dopoguerra in Italia). Powojenna włoska produkcja przemysłowa, mimo aktywizacji Południa i niewątpliwych sukcesów na tym polu wciąż jednak zogniskowana na Północy, zwłaszcza w jej Triangolo Industriale, rosła najszybciej na kuli ziemskiej z wyjątkiem jedynie Japonii (oraz być może Republiki Federalnej). W onym miracolo economico italiano lat 50. i 60. miasto jako wielkie centrum przemysłowe, nieustannie najmocniej splecione z państwowym koncernem FIAT, odegrało rzecz oczywista jedną z kluczowych ról. W ciągu piętnastolecia 1955–1970 dało nowe życie dobru kilkaset tysiącom kolejnych imigrantów, teraz przybywających tutaj głównie z regionów włoskiego Mezzogiorno, stając się w pewnym sensie miastem południowym, definiowanym niekiedy jako la terza città meridionale d'Italia per popolazione dopo Napoli e Palermo. Zarzewiem szóstej dekady la popolazione torinese przekroczyła milion, ażeby w 1974 roku osiągnąć swe maksimum 1,2 mln.

Il mondo civile dovrà dunque ridursi a un campo di morte? E l'Europa, così gloriosa e fiorente, correrà, quasi travolta da una follia universale, all'abisso, incontro ad un vero e proprio suicidio? (...) Nel presentarle pertanto a Voi, che reggete in questa tragica ora le sorti dei popoli belligeranti, siamo animati dalla cara e soave speranza di vederle accettate e di giungere così quanto prima alla cessazione di questa lotta tremenda, la quale, ogni giorno più, apparisce inutile strage (Benedetto XV Lettere 1917).

Z Turynem i Mediolanem oraz oczywiście pozostałymi miastami włoskiej Północy ściśle skorelowane są więc dzieje włoskich migracji zarobkowych, niewyłącznie choć głównie będących udziałem Południowców. Po 1945 roku mogli Włosi ponownie emigrować za Ocean, najchętniej do Argentyny, kulturowo i językowo włoskiej co najmniej na połę, a wówczas świetnie stojącej ekonomicznie, później wabiły ich dobrze prosperujące przemysłowe kraje Europy Zachodniej jak Francja, Szwajcaria czy Belgia (wnet też RFN). Wreszcie, zainicjowane na grubszą miarę już w latach trzydziestych, jako norma utrwaliły się migracje do miast Padanii. Z północnowłoskimi standardami asymilowali się Południowowłosi bez żadnego trudu (bo i zresztą jaki oraz dlaczego mieliby go tu w ogóle mieć?). Mimo to czasami trafiali na przejawy niechęci, nawet może wrogości, niekiedy podszytej specyficznym diciamo così rasizmem bogatych. Co w podobnych okolicznościach zwykle obwiniano ich jako tzw. obcych o przeróżne przestępstwa, żerowanie na opiece socjalnej, przeciążanie służb społecznych, kłopoty mieszkaniowe und so weiter und so fort. Ale i owa asymilacja też była w jakimś sensie wzajemna. Miasta Północy uległy bowiem swoistej merydionalizacji. Tą oto drogą rzecz można dopełniło się postulowane od Risorgimento tworzenie jednolitego narodu włoskiego. Powojenne ruchy targetowane były zresztą nie tylko ku Północy. Wpisywały się ponadto w szerszy kontekst, tj. exodus ze wsi do miast jako takich. Przenoszono się więc też do metropolii Południa, do Neapolu bądź Katanii, albo do ośrodków silnie tam uprzemysławianych (Gela, Siracusa). Po reformie rolnej ludzie w takich zapadłych kątach jak antyczne Metaponto czy południowa Kalabria zstępowali z gór by po raz pierwszy od półtora tysiąca lat osie-

dlać się na równinach, a przybrzeże pasy tychże zaczęły powracać do swej klasycznej roli. Od zjednoczenia kraju w XIX wieku Północ zdecydowanie dominowała politycznie. Po schyłek tamtego stulecia większość wyższych stanowisk w aparacie państwowym była zarezerwowana dla pochodzących z Północy, soprattutto z Piemontu albo z Piemontu i Ligurii, a także, choć już rzadziej z Lombardii i Veneto. Po GM2 powiał jednak i tym zakresie bardzo silny wiatr z Południa. Gros górnych urzędów obsadziło Meridione. Część Południowców wprowadzali do nich już alianci, nieufający zbytnio Północy, za sprawą oblicza ideowego jej ruchu oporu 1943–1945 podejrzewanej o inklinacje lewicowe. I tak odsetek wyższych oficjeli o południowych korzeniach rósł ustawicznie po 1945 roku wznosząc się w ciągu dwóch dekad do blisko 80. Dalekie tedy stały się czasy koło 1900 roku kiedy brali oni ledwie jakieś 25%. Dodatkowo generowało to niechęć Mezzanotte do Mezzogiorno. Wzmacnianą niezachwianym przekonaniem Settentrione o swej tak zwanej przedsiębiorczości mającej kontrastować z jakoby zamiłowaniem do biurokratyzmu u rodaków z Meridione. Po WWII miasta włoskie jako całość trochę też jakby upodobniły się do miast Zachodniej Hemisfery. Te w Alta Italia do północnoamerykańskich z komercyjnym downtown w otoczeniu kwartałów przemysłowych, te zaś w Bassa Italia do południowoamerykańskich z jądrem administracyjnym pośród relatywnie ubogich suburbiów.

Torino non era una copia in piccolo di Parigi anche perché, a differenza di questa, non fu città di sommosse, di barricate. È una città che produce eccentrici, solitari, genialoidi e talora tipi geniali, outsider, scrittori e pittori isolati, qualche anarchico ma teorico, di rado bombarolo, provoca omicidi e suicidi (per questi ultimi, una delle più alte, se non la più alta, percentuale italiana, in triste gara con Trieste, la città al confine opposto), ma la massa è di gente pacata, di sudditi, spesso brontoloni e ipercritici ma, alla fine, obbedienti. Nella sua storia non cacciò mai i suoi duchi e poi re, non complottò contro di essi. A differenza di Parigi, periodicamente sulle barricate, Torino insorse solo due volte. Ed entrambe non per fumosi obiettivi ideologici, ma per la concretezza del pane: nel 1864 quando, a tradimento, giunse il trasferimento della capitale; e nel 1917, quando lo

Stato chiedeva di digiunare con le razioni di guerra e al contempo di faticare a ritmi accelerati nelle fabbriche che producevano per il fronte. Movimento ci fu anche negli ultimi giorni dell'aprile del 1945. Ma, pure qui, per una questione molto concreta: soprattutto per impedire la distruzione di impianti industriali, dal cui lavoro sarebbe dipesa la vita futura. Ancora una volta, al mito della «lotta di classe», prevalse la consapevolezza, dettata dal buon senso, che gli interessi degli imprenditori coincidevano con quelli dei dipendenti. Senza fabbriche, niente guadagni per il padrone; ma neanche pane per i lavoratori (Vittorio Messori).

Bibliografia

Jan Baszkiewicz, *Historia Francji*, Wrocław 2004.

Martin Clark, *Współczesne Włochy 1871–2006*, Warszawa 2009.

Józef Andrzej Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław 1999.

Italien, Baedeker-Allianz-Reiseführer, Ostfildern 2003.

Itinerario Torino, Città di Torino 1994.

Me Piemont. Da Turin al Monfrà,
<https://www.mepiemont.net> (ostatni dostęp 28.10.2020).

Giuliano Procacci, *Storia degli italiani*, Roma–Bari 1978.

Tomasz Wituch, *Zjednoczenie Włoch*, Warszawa 1987.



about the author (*1970). historyk. przede wszystkim i nade wszystko z zamiłowań, upodobań, zainteresowań. dodatkowo także z formalnego wykształcenia. dzieje powszechnie, w pierwszej linii rzecz jasna europy, a za jej pośrednictwem reszty świata; kwestie narodowościowe, najszerzej ujmowane, z całą ich złożonością, zwykle niesamowicie wręcz barwną; nadto przeszłość społeczno-gospodarcza; wreszcie, last but not least, wszystko to, co zrzuca się na historiozofię, dziś może trochę tu i ówdzie zapomnianą, stanowiącą zaś ucztę dla ducha najprawdziwszą z najprawdziwszych. oto, jeśli już o owej historii mowa, wspaniałe dlań przestworza, szybowaniu po których mógłby bez wytchnienia oddawać się zawsze i wszędzie. zwolennik historycznej wiedzy rozległej i wszechstronnej, multidyscyplinarnej i wielopłaszczyznowej, eo ipso przeciwnik wąskich specjalizacji (barbarzyństwa specjalizacji jak to widzi José Ortega y Gasset). niepoprawny humanista mimo wszystko otwarty i na ludzi, i na świat.

Impressum

Autor

Jarosław Swajdo

Tytuł

Turyń Sabaudia Risorgimento

Z dziejów Italii i Europy

Wydawca

Jarosław Swajdo

Skr. Pocz. 7

25-359 Kielce 14

Wydanie 1

Kielce 2020

Born-Digital

ISBN 978-83-946216-7-4

Okladka

Torino. Basilica di Superga

Torino. Mole Antonelliana

(fonte: dalla rete)

© Jarosław Swajdo 2020

